

SERWIS NR 385 - 04.12.2017

TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW I KOMENTATORÓW

■ Mamy własne wizje i aspiracje rozwojowe i gospodarcze.

Niemcy postanowili unicestwić Żydów, Polaków i inne nacje, ale znaleźli się sprawiedliwi, którzy się przeciwstawili - powiedziała premier Beata Szydło podczas międzynarodowej konferencji poświęconej Polakom ratującym Żydów w czasie niemieckiej okupacji. Morawiecki: To Niemcy zgotowali Żydom ten los. To nie byli żadni naziści, kosmici nie wiadomo skąd

J. Daniels: Żydzi zawsze będą wdzięczni Polakom za otwartość i przyjęcie na swojej ziemi

Przez 1000 lat społeczność żydowska mieszkała w Polsce, obok swoich polskich sąsiadów, w harmonii i pokoju; i gdyby nie inwazja niemiecka na Polskę 75 lat temu, rzeczywistość nie wyglądałaby w ten sposób – powiedział na Międzynarodowej Konferencji „Pamięć i Nadzieja” w Kaplicy Pamięci przy toruńskim sanktuarium Jonny Daniels. Prezes fundacji „From The Depths” podkreślił, że Żydzi zawsze będą wdzięczni Polakom za otwartość i przyjęcie na swojej ziemi.

J. Wiśniewska domaga się interwencji szefa PE ws. Verhofstadta

Europosłanka PiS Jadwiga Wiśniewska zwróciła się w piątek do szefa Parlamentu Europejskiego Antonio Tajaniego o interwencję w sprawie wypowiedzi lidera ALDE Guya Verhofstadta, który podczas debaty o Polsce mówił o „tysiącach faszystów na ulicach Warszawy”.

"Bez Tuska w Brukseli trudno byłoby sobie wyobrazić tak ostre ataki na nasz kraj"

"Donald Tusk stał się jednym z najważniejszych narzędzi antypolskiej polityki forsowanej przez część państw Unii, głównie przez Niemcy, Francję i Holandię”.

Janusz Szewczak: Nie tylko "wewnętrzni Moskale", ale i "wewnętrzni Prusacy" walczą z Polską.

Totalna Opozycja, agenci wpływu, wielkie finansowe lobby i obce potęgi - oni nie chcą Polski silnej, zasobnej i sprawiedliwej, skutecznego i naprawionego polskiego państwa. Nie tylko „wewnętrzni Moskale”, ale i „wewnętrzni Prusacy” walczą z Polską, dynamicznie się rozwijającą gospodarczo, przywracającą tradycyjne wartości, będącą przykładem sukcesu, gdy idzie o wzrost gospodarczy, rządzoną nie przez kompradorskie, zdradzieckie elity czy wewnętrzną agenturę - po części pokrywającą się z tzw. elitami III RP mają dziś ogromny kłopot. Jesteśmy dziś świadkami odradzania się idei Prus i pruskiej tradycji w dzisiejszych Niemczech. Obawy o nowy układ geostrategiczny w Europie, w którym Polska chce uczestniczyć wspólnie z

USA i krajami Europy Środkowo-Wschodniej przyprawia naszych sąsiadów o prawdziwy ból głowy. Owi „Wewnętrzni Prusacy” coraz bardziej nadęci, nie chcą już żadnej debaty gospodarczej czy finansowej, bo tu nowa ekipa rządowa i tzw. dobra zmiana odnosi ewidentne sukcesy, a na koniec roku 2017 zanosi się wręcz na wysyp, sensacyjnie pozytywnych wskaźników i wyników, nie tylko w kwestii wzrostu PKB, który może osiągnąć poziom nawet 4,3 - 4,4 proc. PKB, 155mld zł dochodów podatkowych z VAT, rekordy w eksporcie, blisko 15 proc. wzrost urodzeń młodych Polaków czy jeden z najniższych, od blisko 27 lat poziom deficytu sektora finansów publicznych i bezrobocia. To co za 8-miu lat rządów PO-PSL było niemożliwe, po zaledwie 2 latach rządów PIS staje się możliwe.

Morawiecki: Dane GUS potwierdzają, że kondycja polskiej gospodarki jest coraz lepsza

Dane GUS potwierdzają, że kondycja polskiej gospodarki jest coraz lepsza, Polacy czują coraz większe bezpieczeństwo finansowe, rośnie standard życia polskich rodzin i wynagrodzenia - ocenia wicepremier, minister rozwoju i finansów Mateusz Morawiecki.

Macierewicz: System Patriot może być dostępny od 2019 roku

Z rozmów przeprowadzonych w Waszyngtonie wynika, że system rakiet Patriot mógłby być dostępny dla Polski od 2019 roku - mówił minister obrony narodowej Antoni Macierewicz.

Szef MON: Biały Dom zwrócił się do Kongresu o zgodę na sprzedaż Polsce systemów Homar

Departament Stanu USA przesłał we wtorek do Kongresu notę z wnioskiem o aprobatę warunków sprzedaży Polsce systemów artylerii rakietowej Homar oraz zgodę na potencjalną sprzedaż Polsce uzbrojenia dla samolotów bojowych Lockheed Martin #F-16C/D Jastrzęb.

Produkcją bomb lotniczych rodziny Mk 82 zajmie się spółka Nitro-Chem, należąca do Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Ten typ uzbrojenia to jedna z najczęściej wykorzystywanych obecnie bomb lotniczych na świecie, która znajduje się m.in. na uzbrojeniu polskich samolotów F-16 „Jastrzęb”.

Centralny Port Komunikacyjny wśród tematów rozmowy Szydło i Li

Przebywający w Budapeszcie premier Chin Li Keqiang zapowiedział dziś, że Chiński Bank Rozwoju przeznaczy 2 miliardy dolarów na inwestycje w Europie Środkowo-Wschodniej. Li uczestniczy w spotkaniu przywódców grupy 16 państw regionu i Chin.

Polska znów może eksportować drób do Chin. Jesteśmy jedyni w Europie

Polacy dogadali się z chińskimi władzami w sprawie wznowienia eksportu do Państwa Środka. Jesteśmy w elitarnym gronie kilku krajów na świecie, które mają takie zezwolenie. W Unii stanowimy jedyni taki kraj.

Niemiecka prasa nerwowo po szczycie w Budapeszcie. "SZ" i "FAZ" krytycznie o chińskich

■ Połowy tygodnia (48.)

Nieokrągła rocznica, ale warta zaznaczenia: Radio Maryja skończyło 26 lat. To mniej więcej tyle samo lat co duże radia komercyjne, dużo mniejszy zasięg, ale dużo większe znaczenie. Trudno wręcz przecenić jego wpływ na dzisiejszą Polskę, wystarczy spróbować sobie wyobrazić jaka by była, gdyby Radio Maryja nie było...

Z mediów zniknął Petru tak nagle, że nikt nie zdążył go pokochać. Podobnie było kiedyś z Palikotem czy Giertychem. Ten ostatni w wywiadzie sformułował rewolucyjną tezę, że Polacy w wyborach głosują na tych których najbardziej nienawidzą. Co prawda nie ma jeszcze sondaży na najbardziej nienawidzonego polityka, ale taki Tusk i Giertych zapewne znaleźliby się w czołówce. Czyżby groził nam ich powrót? I czyżby Polacy przez dwie porządnie kadencje najbardziej nienawidzili PO i PSL?

Podobnie uważa nowa kierowniczka Nowoczesnej. Otóż stwierdziła, przyznam jak na nią dość frywolnie, Tak dziwnie się składa, że tak naprawdę my reprezentujemy większość, bo przypomnę, że na Prawo i Sprawiedliwość głosowało jakieś 38 procent wyborców, więc pozostałe 62 procent swoje sympatie pokłada gdzieś w opozycji parlamentarnej czy pozaparlamentarnej. To równie rewolucyjne twierdzenie pokazuje, że jej umiejętności matematyczne są mocno naciągane, bo jak można być matematykiem bez znajomości logiki? Z tą Lubnauer nie będzie tak samo jak z Petru czy Giertychem. Ona zniknie zanim się na dobre pojawi...

Gruba Hanka pochwaliła się nieokrągłą rocznicą dzierżenia urzędu prezydenta Warszawy. Mam się unieść honorem i oddać bez walki Warszawę w ręce PiS? Moim obowiązkiem jest wyjaśnienie spraw reprzywaczających. Niedawno zakończyliśmy audyt, wprowadziliśmy nowe procedury powiedziała, co jest równie idiotyczne co twierdzenia przywoływane wyżej. Otóż wynika z tego ni mniej ni więcej, że sądy są niepotrzebne, bo przecież każdy przestępca powinien sam swoją sprawę wyjaśnić...

A komisja sejmowa właśnie próbuje przygotować ustawy dot. KRS i SN. Posłowie PiS niosą poprawki, opozycja głównie w osobach Bredzik-Durnowatej i Budki próbuje obstrukcji poprawkami bez sensu, a minister od prezydenta mówi, że część poprawek PiS jest niedopuszczalna, i że prezydent to zawetuje. Ot takie zagrywki urzędnika bez kompetencji.

Zawetuje lub nie, nie jest dobrze. Gdyby PiS na samym początku posłał projekty Dudy do kosza byłoby dużo lepiej.

A w następnych wyborach prezydenckich powinien wystawić Szydło.

„tu.rybak“

<http://www.blogmedia24.pl/node/79046>



"Polacy i Chińczycy cieszą się z sukcesu, kiedy firma Hongbo chce otworzyć w Opolu fabrykę oświetlenia LED".

"FAZ": Kraje Europy Środkowej przestały wybierać tak, jak chciałby Zachód

W Polsce, Czechach, Słowacji i na Węgrzech widać nowe poczucie własnej wartości, wynikające zarówno z sukcesów ekonomicznych, jak i przywiązania do tradycyjnych wartości: rodziny, narodu i religii - pisze w czwartek.

Agencja Fitch podtrzymała prognozy wzrostu PKB Polski na '17 i '18

Agencja ratingowa Fitch podtrzymała prognozy dynamiki wzrostu gospodarczego w Polsce na lata 2017-18 na poziomie odpowiednio: 4,0 proc. i 3,2 proc. - wynika z raportu agencji z 27 listopada.

Morgan Stanley podnosi prognozę wzrostu PKB Polski w 2018 do 4,4 proc.

Wzrost PKB Polski w 2017 r. wyniesie 4,2 proc., a w 2018 r. przyspieszy do 4,4 proc. - prognozują ekonomiści Morgan Stanley. Poprzednio spodziewali się wzrostu o odpowiednio 4,1 proc. i 3,4 proc.

OECD podwyższa prognozę wzrostu PKB Polski

OECD podwyższyła prognozę wzrostu PKB w Polsce w 2017 r. do 4,3 proc. z 3,6 proc., a w 2018 r. do 3,5 proc. z 3,1 proc. - wynika z komunikatu OECD. Ekonomiści obniżyli prognozę deficytu sektora general government w br. do 2,1 proc. z 2,9 proc., a w 2018 do 2,3 proc. z 3 proc.

Wzrost PKB przekroczy 4,3 proc. w 2017 roku? Jest nowa prognoza

W całym 2017 r. tempo wzrostu PKB będzie najprawdopodobniej zbliżone do poziomu 4,3 proc. lub nawet nieznacznie wyższe, co oznacza, że będzie najszybsze od 2011 r. - poinformowało 30 listopada Ministerstwo Finansów odnosząc się do danych GUS dotyczących PKB w III kwartale.

Rekordowy wynik PiS.

Najnowszy sondaż został przeprowadzony dla Faktu oraz Super Expressu. W badaniu Prawo i Sprawiedliwość uzyskało rekordowy wynik - 47 procent poparcia. Platforma Obywatelska uzyskuje zaledwie 17 proc. poparcia. Na trzecim miejscu znalazł się Kukiz'15, którego wskazało 10 proc. ankietowanych. Do Sejmu według sondażu weszłyby jeszcze Nowoczesna - 9 procent, a po równo, bo po 5 proc. mają PSL i SLD.

MF: po październiku 2,7 mld zł nadwyżki w budżecie

Po październiku 2017 r. budżet miał nadwyżkę w wysokości 2,7 mld zł, wobec nadwyżki w wysokości 3,8 mld zł po wrześniu br. - poinformowało we wtorek Ministerstwo Finansów w komunikacie nt. szacunkowych danych o budżecie. Dochody z VAT były wyższe o 21,7 proc. rdr, tj. ok. 23,9 mld zł.

Czerwińska: Na koniec roku w budżecie będzie deficyt około 30 mld zł

Tradycyjny wzrost wydatków w ostatnich miesiącach roku oraz efekt dwóch nowelizacji budżetu sprawią, że na koniec roku deficyt

wyniesie około 30 mld zł - poinformowała PAP wiceminister finansów Teresa Czerwińska.

MF: Mamy już sfinansowane 13,5 proc. przyszlorocznych potrzeb pożyczkowych

Stan środków na rachunkach budżetowych ukształtował się na poziomie ok. 25,8 mld zł.

PKB wzrósł o 4,9 proc. GUS podał szacunki za III kw. 2017 r.

Produkt Krajowy Brutto (niewyrównany sezonowo, ceny stałe średnioroczne roku poprzedniego) wzrósł w III kw. 2017 roku o 4,9 proc. r/r wobec 4% wzrostu r/r w poprzednim kwartale, podał Główny Urząd Statystyczny. Tempem wzrostu gospodarczego przeganiamy największe kraje Europy.

Rośnie inflacja. GUS podał dane za listopad

Inflacja wyniosła 2,5% w ujęciu rocznym w listopadzie br. (wobec 2,1% inflacji r/r w październiku), podał Główny Urząd Statystyczny (GUS) w szybkim szacunku tych danych.

Polska wśród unijnych prymusów. Eurostat podał dane o bezrobociu za październik

Wyrównana sezonowo stopa bezrobocia w Polsce spadła do 4,6% w październiku br. wobec 4,7% w poprzednim miesiącu, podał unijny urząd statystyczny Eurostat. W październiku 2016 r. wyniosła 5,8%.

KAS rozbija międzynarodową karuzelę VAT w obrocie olejem rzepakowym

Funkcjonariusze z Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego w Warszawie we współpracy z funkcjonariuszami KAS ze Śląska, Wielkopolski i Opolszczyzny zlikwidowali międzynarodową karuzelę podatkową.

MR: w przyszłym tygodniu w Sejmie ruszą prace nad Prawem przedsiębiorców

W przyszłym tygodniu powinny rozpocząć się prace parlamentarne nad projektem ustawy Prawo przedsiębiorców - powiedział w poniedziałek wiceminister rozwoju Mariusz Haładyj. Dodał, że projekt ma już nadany numer druku sejmowego.

Gajewski: projekt Ordynacji podatkowej uwzględni interesy podatnika i fiskusa

Projekt Ordynacji podatkowej jest wynikiem konsensusu, uwzględni interesy podatnika i fiskusa - ocenił w rozmowie z PAP dyrektor Centrum Analiz i Studiów Podatkowych z SGH prof. Dominik Gajewski. Przestrzegł przed wprowadzaniem zmian do niego bez konsultacji z jego autorami.

Na co poszły pieniądze z 500 plus?

Rodziny, które dostały dodatki na dzieci, kupowały za nie smartfony, komputery, samochody, remontowały mieszkania. Ich wydatki na te cele wyraźnie wzrosły w ubiegłym roku, o 60-90 proc.

Powstanie program dofinansowania usług opiekuńczych "Opieka 75 plus"

57,4 mln zł ma być przeznaczony na program dofinansowania usług opiekuńczych seniorów "Opieka 75 plus" - poinformowała we wtorek minister rodziny pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska. Resort szacuje, że wsparciem z programu może być objętych 13,5 tys. seniorów.

Będzie abolicja dla przedsiębiorców zadłużonych wobec ZUS.

Problem ze składkami ma 1,6 mln płatników. Prace nad przepisami wprowadzającymi abolicję składkową rozpoczął już Parlamentarny Zespół na rzecz Patriotyzmu Gospodarczego.

Podwyżki w ZUS. Dla kogo będą najbardziej dotkliwe?

W ustawie budżetowej na 2018 r. zaplanowano przeciętne wynagrodzenie miesięczne 4.443 zł, czyli o 180 zł wyższe. Konsekwencją wyższej podstawy będzie wzrost składek na ZUS. O co najmniej 40 zł miesięcznie.

Rekordowy optymizm Polaków. Inwestycje kuleją, ale niesie nas konsumpcja

Tak optymistycznie w przyszłość nie patrzyliśmy jeszcze nigdy. Pozytywnie oceniamy gospodarkę i nasze portfele, co dobrze wróży konsumpcji. Świetne nastroje wyróżniają nas także w regionie.

Mieszkanie Plus nabiera tempa. Na Ursynowie ma powstać 3 tys. lokali

Na warszawskim Ursynowie przy ul. Karczkowskiej ma powstać około 3 tys. mieszkań - powiedział PAP członek zarządu BGK Nieruchomości Grzegorz Muszyński. Planowany termin oddania mieszkań najemcom to 2021 rok.

LOT z nowym samolotem. Tej maszyny zazdrościć będą nam Europejczycy przewoźnicy

Flota LOT powiększa się. W sobotę na warszawskim lotnisku pojawił się pierwszy Boeinga 737 MAX8. To najnowocześniejszy wysokokadłubowy samolot świata. Od poniedziałku będzie przewoził pasażerów z Warszawy do Londynu. W najbliższych miesiącach LOT dostanie kilka takich maszyn.

Będzie kolejna tama na Wiśle. Powstanie do 2025 roku za 2,2 mld zł

Porozumienie trzech ministerstw otwiera drogę do budowy drugiej tamy na Wiśle poniżej Włocławka - Stopnia Wodnego Siarzewo. Ma dać czystą energię, chronić przed powodzią i wspierać gospodarczy rozwój regionu.

Polska agencja ratingowa wreszcie wchodzi do gry

Powołany przez giełdę Instytut Analiz i Ratingu (IAiR) dostanie wsparcie od Polskiego Funduszu Rozwoju i Biura Informacji Kredytowej. Giełda Papierów Wartościowych, Polski Fundusz Rozwoju oraz Biuro Informacji Kredytowej podpisały we wtorek porozumienie o współpracy na rzecz wspólnej agencji ratingowej. Agencja ma działać w oparciu o Instytut Analiz i Ratingu.

Ekspert: w 2018 r. planowany 15-proc. wzrost środków na szpitala

W 2018 r. planowany jest 15 proc. wzrost wydatków na szpitala, jednak trudno obecnie wyrokować, jaka będzie ich sytuacja finansowa - ocenił we wtorek dyrektor ds. rozwoju Magellan S.A. Zbigniew Wiatr, omawiając raport "Sytuacja finansowa szpitali publicznych w Polsce".

„Maryla”

Czytaj całość :

<http://www.blogmedia24.pl/node/79047>

■ Tajemnice polskiego wymiaru niesprawiedliwości

Jak 15 razy przyspieszyć sądy? Sądzić co drugi dzień, zamiast co miesiąc. Proste? Ale jeśli tak przyspieszymy to, co jest teraz, to żadne społeczeństwo tego nie wytrzyma. Wyobraźmy sobie, że złodziejska reprzytawizacja biegłaby piętnaście razy prędzej. Wyobraźmy sobie wywalenie w samej tylko Warszawie 50 tysięcy ludzi na bruk w dwa tygodnie. Oczywiście, szybkość jest ważna, ale sprawiedliwość jest ważniejsza. No i do tego wrogowie sprawiedliwości mają na celowniku coś zupełnie innego. Oni walczą o panowanie nad społeczeństwem, sprawiedliwość mają gdzieś.

Nam chodzi o jedno, a im o coś zupełnie innego. A do tego jeszcze sprawa jest niesamowicie pokręcona. Tajemnica polskiego wymiaru sprawiedliwości polega na splataniu się mnóstwa różnych paskudnych włókien. Jest to istne splątanie kwantowe. Quantum entanglement.

Wydawałoby się, że jednym z tych włókien są "resortowe togi", że to jest środowisko elit prawniczych, których resortowość zakłęta jest w ich mentalności, w ich mafijnym układzie, który osłania się mitem "nadzwyczajnej kasty" oraz fałszywie interpretowanymi pojęciami niezawisłości i trójpodziału władzy. Tak jest, a może tak było kiedyś, teraz resortowe togi zrosły się i zmieszały z bardzo różnymi interesami i przerodziły się w mafijne układy różnych wrednych interesów. Resortowe togi są geną współczesnej zorganizowanej przestępczości, w której pieniądze mieszają się z polityką, a ta staje się opiekunem i "kryszą" złodziejskiej bezkarności. Pamietajmy, niezawisłość nie może być nietykalnością. A jest. I to jest pierwsza tajemnica polskiej niesprawiedliwości.

Innym z tych włókien demoralizujących system polskiego wymiaru sprawiedliwości jest filozofia prawa, jest doktryna pozytywizmu prawniczego w skrajnie formalnym wydaniu normatywizmu według Hansa Kelsena i jego koncepcji "czystej nauki prawa".

Punktem wyjścia teorii Hansa Kelsena jest radykalny rozdział prawa i moralności, oraz rozdział prawa i faktu, zmaterializowany w polskim prawie w artykule 7 kpk.

Ten podział był kiedyś i do dzisiaj są świetnie wykorzystywane przez totalitarne systemy lewicowego prawa, odziedziczonego po reżimach Adolfa Hitlera i Hansa Franka albo Józefa Stalina i Andrieja Wyszynskiego. W szczególności rozdział prawa i moralności oraz jeszcze bardziej rozdział prawa i faktu jest geną wszelkiego, co najgorsze w aktualnym systemie polskiego prawa.

To jest właśnie najstraszniejsze. W przypadkach kradzieży kamienic wyrok o wygnaniu kilkudziesięciu ludzi nie uwzględnia faktu istnienia tych ludzi, ani faktu ich krzywdy. Wydający wyrok sędziowie nie interesują ani fakty, ani sprawiedliwość, ani ludzka krzywda. Doktryna mówi jasno. Prawo nie zajmuje się faktami. Ludzie nie są stroną w tym postępowaniu. Niech zdychają.

Kolejnym włóknem jest strategiczna i antypolska globalna wojna toczona przeciwko tradycyjnej cywilizacji Zachodu. Ta akcja jest aż do bólu widoczna w historycznym i skrajnie agresywnym działaniu totalitarnej pseudo-opozycji (PO, Pezel, N), która sprzeciwia się wszystkiemu, co służy Polsce. Widać wyraźnie, jak to wygląda po stronie wszelkich możliwych międzynarodowych

organizacji. Huzia na Józia. Byle tylko w Polsce był ten sam gnój, który był.

„michael“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/79043>

■ Wymiar sprawiedliwości po chińsku

Członkowie polskiego Stowarzyszenia Sędziów „Themis” w ubiegłym tygodniu znaleźli się wśród osób nawołujących do protestów przeciwko reformie sądownictwa w Polsce. Jak się okazuje, w tych samych dniach przedstawiciele polskiej Temidy wzięli udział w spotkaniu z kolegami z Chin, kraju, w którym system sądowy jest całkowicie podporządkowany partii komunistycznej.

Jak informowała „Codzienna”, w czwartek rzecznik prasowy Krajowej Rady Sądownictwa Waldemar Żurek zamieścił na oficjalnej stronie -KRS-u podpisany przez niego apel nawołujący do protestów. „[...] razem ze stowarzyszeniami sędziowskimi: Iustitia i Themis informujemy wszystkich, dla których ważne są niezależne instytucje gwarantujące prawa obywatelskie, że spotykamy się [...] przed Pałacem Prezydenckim i przed wszystkimi sądami w całym kraju”.

Themis to drugie co do wielkości stowarzyszenie zawodowe sędziów w Polsce. W lipcu br. wystosowało apel wzywający prezydenta Andrzeja Dudę do skorzystania z prawa weta wobec ustaw o KRS-ie, o ustroju sądów powszechnych oraz o Sądzie Najwyższym. Stowarzyszenie na swojej stronie internetowej wyraża także żal z powodu śmierci „ofiary protestu obywatelskiego Piotra S.”.

Z kolei jak wynika z komunikatu Centrum Studiów Polska-Azja (CSPA), sędziowie z Themis w ub. tygodniu przyjęli sędziów z Chin, państwa, w którym sądy są podporządkowane Komunistycznej Partii Chin (KPCh). Jest to przedmiotem krytyki ze strony światowych organizacji zajmujących się monitorowaniem przestrzegania praw człowieka. Krytykowane jest również wiele elementów polityki karnej Chin, m.in. stosowanie kary śmierci, zsyłki do obozów Laogai czy „reedukacji” poprzez pracę.

Nie jest to pierwsze tego typu spotkanie. W 2015 r. do Chin pojechali ówczesni sędziowie Trybunału Konstytucyjnego, w tym ówczesny wiceszef TK Stanisław Biernat. Wizyta sędziów TK w Chinach przypadła w szczególnym momencie. Komunistyczne władze rozpoczęły wtedy aresztowania prawników walczących o swobody obywatelskie w Chinach. A dwa miesiące wcześniej Chiny przyjęły ustawę dotyczącą bezpieczeństwa narodowego, która dała wolną rękę rządowi oraz aparatowi bezpieczeństwa do karania obrońców praw człowieka, krytyków rządu i innych głosów opozycji.

Na początku br. Zhou Qiang, przewodniczący Najwyższego Sądu Ludowego, najwyższej władzy sądowniczej w Chinach, mówił do sędziów w kraju: – Chińskie sądy muszą zdecydowanie opierać się zachodniej idei niezależności sądownictwa i innych ideologii, które zagrażają przywództwu rządzącej partii komunistycznej.

Hania Shen

<http://www.blogmedia24.pl/node/79026>

■ Prezydent A. Duda jako jedyny uczestnik "debaty" - "Kawa na ławę"

PAD udzielił wywiadu red.Rymanowskiemu w formule "Kawa na ławę", ale bez innych

debatujących i w Belwederze. Oczywiście - red Rymanowski nie musiał występować sztucznie w roli advocatus diaboli, gdyż to jego naturalna polityczna opcja (ściślej - opcja jego stacji TV). Cóż - prezydent na taką formułę się zgodził i Romaszewski nie oszczędzał go; poruszył prawie wszystkie istotne bieżące sprawy. M.in. kwestię ustaw dotyczących KRS i SN, rekonstrukcji rządu, sporu z ministrem ON, zmian w ordynacji wyborczej - nawet wyborów w Nowoczesnej. Także sprawę manifestacji przed pałacem prezydenckim i głosów opozycji zarzucających prezydentowi łamanie konstytucji.

PAD w zasadzie dobrze się zaprezentował i będąc bądź, co bądź doktorem prawa - wyjaśnił szczegółowo swoje stanowisko - w żadnym stopniu nie naruszając konstytucji. Nieprzyjemne i oszczercze słowa ze strony opozycji (nawet szefa PO Schetyny) - skwitował: Ze strony opozycji nazywającej siebie - totalną - nigdy nie padły żadne przyjazne słowa w stosunku do obozu politycznego, którego częścią się czuję.

W jednym tylko przypadku - prezydent Duda mnie nie przekonał - mianowicie, co do jego racji w sporze z ministrem Macierewiczem. Podkreślał, jak mantrę - jako prezydent, jako prezydent - mam swoje konstytucyjne uprawnienia wynikające z faktu, że jestem jednocześnie zwierzchnikiem sił zbrojnych i nigdy nie pozwolę, by minister ON atakował moich współpracowników (gen. J. Kraszewskiego). Minister Macierewicz (jego służby) pozbawił generała prawa dostępu do informacji niejawnych. To, że minister ON też działa w ramach swoich konstytucyjnych uprawnień - prezydent AD nie wspominał. Naciski prezydenta w tej mierze polegają na wstrzymaniu czternastu generalskich nominacji. Oczywiście narracja jest inna - trzeba najpierw wypracować formułę dowodzenia armią zarówno w czasie pokoju, jak i na okres wojny i "pod tę koncepcję dowodzenia powołać odpowiednich generałów".

Jest to tłumaczenie naciągane i nieracjonalne. Otóż, całkiem niezależnie od przyjętego modelu dowodzenia armią - zawsze będą potrzebni generałowie "branżowi" - będą potrzebni "lotnicy", "marnarze", specjaliści od wojsk lądowych, od wojny hybrydowej (cybernetycznej), czy wreszcie od WOT. Taka, czy inna forma dowodzenia armią nie ma wpływu na specjalności oficerów nominowanych na pierwszy generalski stopień; wiadomo, że nie zajmą oni od razu stanowisk w naczelnych organach wojska - w dowództwach rodzajów sił zbrojnych czy w Sztabie Generalnym, czy w innej centralnej wojskowej władzy. Skład ilościowy i specjalność nominowanych nowych generałów zawsze byłby taki sam. Oczywiście - generałowie powinni uczestniczyć w wypracowaniu właściwej koncepcji dowodzenia armią - jako najbardziej w tej mierze doświadczeni; w przypadku, gdyby nie potrafili się znaleźć w takiej czy innej formule dowodzenia, zawsze mogą podać się do dymisji.

W każdym razie wstrzymywanie generalskich nominacji jako nacisku na ministra ON jest działaniem niegodnym prezydenta RP.

Natomiast niesprawdzona informacja, która do mnie dotarła dotycząca wstrzymywania przez prezydenta RP nominacji na pierwszy stopień oficerski (to też prerogatywa prezydenta) - byłaby wydarzeniem horrendalnym, mającym niebagatelny wpływ na gotowość bojową

wojska. Nie było to poruszone przez red. Romaszewskiego i nie mając pewności, co do prawdziwości tej plotki - poprzestaną na tym.

„Janusz40,
<http://www.blogmedia24.pl/node/79014>

■ Żaloba u wesolków z programu "W tyle wizji"

Jest ona wywołana tym, że Ryszard Petru przestał być szefem partii Nowoczesna. Zastąpiła go Katarzyna Lubnauer. Przedsmak tej żaloby mieliśmy już w piątkowym programie "W tyle wizji extra" prowadzonym przez Dorotę Łosiewicz i Krzysztofa Feusette {TUTAJ}. Zastanawiali się oni [przewidując klęskę Petru] co teraz robić bez ulubionego bohatera ich programu.

Inne komentarze, zebrane przez tygodnik "Do Rzeczy" {TUTAJ} podkreślały nieudolność Petru. Porównywano go nawet do Mateusza Kijowskiego, grabarza KOD-u. O ile dziennikarze z "W tyle wizji" martwili się tylko tym, że teraz będą musieli wymyślać własne dowcipy, zamiast po prostu cytować Petru, to w portalu Blogmedia24.pl pojawiły się próby poważniejszej analizy nowej sytuacji.

Bloger Michael napisał {TUTAJ}:
"Dzisiaj był upiorny dzień. Pani Lubnauer jest nową "nowoczesną" michael, ndz., 26/11/2017 - 02:41

Nie jest to dobry prognostyk dla Polski, ponieważ cała "Nowoczesna" jest prawdziwym przeciwnikiem polskiej racji stanu, ale do dzisiaj była kierowana przez kogoś przypadkowego, przez polityka z łapanki.

A pani Katarzyna Lubnauer już nie jest politykiem z łapanki, a ponadto jest matematykiem. Jedno jest pewne, od dzisiaj Nowoczesna będzie lepiej kierowana, jeszcze mocniej i agresywniej przeciwko Polsce Niepodległej."

Dla odmiany Tu.rybak w notce "Połowy tygodnia (47.)" {TUTAJ} stwierdził, że:

"Doczekał Sześciu Króli (25 listopada) i odszedł. A właściwie jego odeszli. Celebrytę Petru. Pycha szła i szła, aż mu się upadło, przynajmniej jako przewodniczącemu Nowoczesnej. Większość komentarzy żaluje, gdyż Petru napędzał swoim niewymuszonym dowcipem wszystkie media. Innych poważnych powodów do żalu nie zauważyłem, ale czemuż się dziwić, sama Nowoczesna poważna nie była.

Petru zastąpiła Lubnauer zwana Grubym Chińczykiem. Z nią będzie podobnie zabawnie, gdyż jest równie odęta jak jej były szef. Co ciekawe Lubnauer (z Łodzi, nie z Lublina) robiła karierę polityczną w Uniach Demokratycznej i Wolności - i - jak już udało jej się załapać do zarządu, to był to zarząd ostatni. Łatwo wróżyć, że reaktywacja Unii Wolności pod nazwą Nowoczesna zakończy się takim samym sukcesem..."

Ja sładzę, że wizerunek Nowoczesnej bardzo ucierpi na tej zmianie. Petru budził pobłażliwą sympatię i był łatwo rozpoznawalny. Lubnauer ma maniery nadętej nauczycielki. Takich osób nikt nie lubi.

„elig“
<http://www.blogmedia24.pl/node/79013>

■ Średnioterminowa prognoza dla Polski - 1 i 1/2

Koniec antypolskich łajdaków w polityce. Za chwilę podam kilka uwag o klęsce środków działania naszych wojennych przeciwników. Po

prostu, teraz jest wojna, która musi zakończyć się ich katastrofą.

UWAGA DLA CZYTELNIKÓW - To nie jest jeszcze cały wpis, to jest zaledwie zadanie, które sobie postawiłem. Jest środek nocy, mam trochę roboty i myślę o przyszłości. Treść tego co mam napisać chodzi mi po głowie, ale cóż. Nie ma prawdziwej miłości ani radości, a nawet świętego spokoju bez ryzyka, bez ciężkiej i cierpliwej, sumiennie wykonywanej pracy.

Zapowiadana prognoza doczekała się kilku zamieszczonych niżej komentarzy, charakteryzujących totalitarną i zdecydowanie antypolską pseudo-opozycję. Tak po prostu jest. Zaprzaństwo, a nawet łajdactwo antypolskiej organizacji międzynarodówki światowej liberalnej demokracji jest tylko jednym ze skomplikowanych elementów składających się na prognozowany polski sukces.

Haniebne zaprzaństwo tej paskudnej opozycji wcale nie sprzyja polskiemu sukcesowi, przynosi więcej strat niż pożytku. Chamstwo i kłamstwo tej antypolskiej organizacji przyczynia się jedynie do porządkowania nastrojów społecznych, ale bilans skutków ich działania jest negatywny, a aktywa ich zorganizowanego i zdecydowanie wrogiego działania muszą być poważnie brane pod uwagę jako negatywna funkcja geopolityczna.

Zastanawiałbym się nad zagadnieniem penalizacji tej formy antypaństwowej i antynarodowej aktywności. Problem polega na tym, że nie jest to tylko polski kłopot, jest to "nowy typ zbrodni", która ma charakter międzynarodowy i zachowuje historyczną ciągłość ze zbrodniczymi reżimami totalitarnego ludobójstwa (genocide), które przekształciły się w równie totalitarne antypaństwowe i antynarodowe formacje międzynarodowej zbrodni (statecide).

O polskim sukcesie przesądzą nasze prawdziwe i stabilne aktywa ekonomiczne oraz geopolityczne, które faktycznie znajdują się w naszych polskich rękach, w polskiej realnej dyspozycji. Rzeczywistymi aktywami naszego zwycięstwa jest również fakt podjęcia się przez polskich liderów ryzyka zabrania się za ciężką, cierpliwą i sumiennie wykonywaną pracę w Służbie Polsce.

A więc, zajmijmy się naszą prognozą.

ETAP PIERWSZY

który teraz trwa i długo jeszcze będzie w toku. Przedmiotem pierwszego etapu dobrej zmiany jest odzyskiwanie polskich aktywów, które w wyniku intensywnej niszczycielskiej działalności ancien régime zostały zdezaktywowane. "Nieaktywne aktywa" to nie jest żadna żartobliwa gra słów, to jest diagnoza stanu rzeczywistości, który którą trzeba zmienić co jest przedmiotem poważnej i mało widocznej pracy. Pierwszy etap polskiej drogi do sukcesu powinien otrzymać nazwę "etapu odzyskiwania szans". To jest nasz "czas neutracony", który kończy się powrotem.

Ostatni akt współczesnego "czasu zniszczenia" miał swój formalny początek 1 września 1939 roku i był kolejną odsłoną spektaklu rozpoczętego rozbiorem Polski [link]. Podpisanie traktatów, dotyczących pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej nastąpiło w Petersburgu 5 sierpnia 1772. Zwróć uwagę na dwa elementy:

„michael“
Czytaj całość:
<http://www.blogmedia24.pl/node/79008>

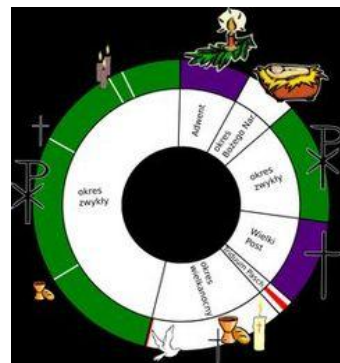
■ Adwent 2017 oczekiwanie na przyjście Zbawiciela

Adwent to czas w roku liturgicznym, który rozpoczyna się od I Nieszporów niedzieli po sobocie 34. tygodnia Okresu Zwykłego (w tym roku ta sobota to 2 grudnia), a kończy przed I Nieszporami uroczystości Narodzenia Pańskiego w wieczór 24 grudnia. Trwa od 23 do 28 dni i obejmuje cztery kolejne niedziele przed 25 grudnia. Pierwsza niedziela Adwentu w roku 2017 przypada 3 grudnia. Kolejne niedziele to 10, 17 i 24 grudnia 2017.

W czasie całego Adwentu, poza niedzielami i uroczystością Niepokalanego Poczęcia NMP (8 grudnia), odprawiane są Roraty. Ta bardzo dawna tradycja jest nadal w Polsce kultywowana. Roraty to Msze ku czci Najświętszej Maryi Panny, odprawiane wczesnym rankiem. Ich nazwa pochodzi od łacińskich słów pieśni często śpiewanej na ich początku - Rorate caeli desuper (Spuście roś, niebios). W czasie Rorat przy ołtarzu znajduje się dodatkowa, ozdobna świeca - symbolizuje ona obecność Maryi. Eucharystia rozpoczyna się przy zgaszonych świecach; zapalają się one dopiero podczas uroczystego hymnu "Chwała na wysokości Bogu". Jest to jeden z nielicznych przypadków w roku liturgicznym, kiedy hymn ten śpiewa się każdego dnia (choć wyłącznie podczas Rorat).

W tym dniu zapala się w okolicach ołtarza białą świecę roratką zwaną. Świeca symbolizuje Matkę Boską.

To wyjątkowy czas dla chrześcijan. Adwent to czas oczekiwania na przyjście Boga w Jezusie Chrystusie. Słowo adwent pochodzi z języka łacińskiego "adventus", które oznacza przyjście. Najbardziej charakterystycznym zwyczajem adwentowym, zwłaszcza w Polsce, są Roraty. Jest to Msza św. sprawowana ku czci Najświętszej Maryi Panny, zwykle bardzo wcześnie rano. Wierni, często w ciemnościach przenikniętych jedynie blaskiem trzymany w rękę świec, wraz z Maryją czekają na wybawienie jakie światu przyniosły narodziny Zbawiciela. Z Roratami związany jest zwyczaj zapalania specjalnej świecy ozdobionej mirtem, nazywanej roratką. Symbolizuje ona Maryję, która jako jutrenka zapowiada przyjście pełnego światła - Chrystusa.



Redakcja Blogmedia24.pl
Czytaj całość:
<http://www.blogmedia24.pl/node/79033>

„Co nowego na blogach" jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.